

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

post-Covid może występować nawet u osób, które łagodnie przeszły zakażenie

Można mieć bardzo łagodny COVID-19, a potem post-Covid i wszelkie powikłania. To, że ktoś łagodnie zachorował - nie oznacza, że może spać spokojnie - mówi w rozmowie z PAP

prof. Adam Antczak, kierownik Kliniki Pulmonologii Ogólnej i Onkologicznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

PAP: W krajach europejskich i USA coraz częściej mówi się o long-COVID. A jak jest w Polsce?

Prof. Adam Antczak: Od wybuchu pandemii minęło 1,5 roku, więc pacjentów, którzy mają objawy związane z Covidem powyżej 12. tygodni, również u nas jest już dość dużo. Za long-COVID - lub bardziej post-COVID, bo to określenie u nas bardziej się przyjęło - uznaje się dolegliwości, które zaczynają się pojawiać właśnie po tym okresie.

PAP: Jakie są objawy post-COVID?

Prof. A.A.: Naliczono ich ponad sześćdziesiąt, oczywiście jedne występują częściej, a inne rzadko. Zwykle występuje post-COVID płucny, bo COVID-19 to przede wszystkim zapalenie płuc o bardzo ciężkim przebiegu. Płuca nie goją się w pięć sekund, nie jest to możliwe. Nie goją się one szybko również po zapaleniu płuc wywołanym przez pneumokoki lub inne bakterie, jak również przez wirusa grupy: nie jesteśmy w stanie wyzdrowieć w ciągu tygodnia. To się zdarza jedynie po zwykłym przeziębieniu lub zapaleniu oskrzeli, jednak nie w przypadku zapalenia płuc.

PAP: Regeneracja płuc jest jednak możliwa, choćby po dłuższym okresie?

Prof. A.A.: Tak, oczywiście. Podobnie jest w przypadku COVID-19. To są bardzo ciężkie zapalenia płuc z bardzo dużymi uszkodzeniami, dlatego proces gojenia się płuc jest przedłużony. U wielu pacjentów po COVID-19 występuje niewydolność oddechowa, gdy płuca nie dostarczają wystarczającej ilości tlenu. Choć jest już po Covidzie, to organizm wciąż jest niedotleniony.

PAP: Jakie są tego mechanizmy?

Prof. A.A.: Bardzo różne. Najważniejsze to zmiany śródmiąższowe, gdy proces zapalny obejmuje pęcherzyki płucne i przestrzenie pomiędzy nimi, w ślad za tym może dojść do włóknistej przebudowy płuca. W przebiegu COVID-19 dochodzi także do uszkodzenia mięśni: pojawiają się tzw. zmiany miopatyczne, a do oddychania potrzebne są mięśnie oddechowe.

PAP: Co jest przyczyną uszkodzenia mięśni, COVID-19?

Prof. A.A.: Tak, przyczyną jest ta choroba. W jej przebiegu dochodzi do tzw. burzy cytokinowej, czyli zalewu organizmu przez różne czynniki zapalne, często uszkadzające płuco, inne narządy, w tym mięśnie.

Ważna jest utajona niewydolność oddechowa. Gdy pacjent pozostaje w spoczynku, zasoby płuc wystarczają, by dostarczać tlen. Jednak podczas wysiłku fizycznego, gdy trzeba się ubrać, umyć lub posprzątać, przejść się albo wejść po schodach, rezerwy są już niewystarczające i wtedy ujawnia się niewydolność oddechowa.

PAP: Jak się ona objawia?

Prof. A.A.: Niewydolność oddechowa może nie dawać innych objawów poza zmęczeniem i znużeniem. Ale podstawowym objawem, jaki występuje u osób po COVID-19, jest duszność. Przybiera ona różne formy, ujawnia się podczas większego lub dłuższego wysiłku. Ale zdarza się, że każdy wysiłek po COVID-19 związany jest z dusznością. Dobra wiadomość jest taka, że większość pacjentów dochodzi do siebie po kilku miesiącach. Niektórych obserwujemy już od ponad roku i mogę powiedzieć, że 95 proc. pacjentów, którzy mieli nawet długo utrzymujące się zmiany w płucach, kilka miesięcy, to po

roku ich nie wykazują albo są jedynie niewielkie.

PAP: A pozostałe 5 procent?

Prof. A.A.: Ci będą mieli trwałe uszkodzenia układu oddechowego, ponieważ doszło do zmian włóknistych w płucach. Takie zmiany są płucnymi bliznami, nie muszą upośledzać funkcji płuc. Jeśli jednak obejmują duże obszary, wówczas płuco nie jest wystarczająco wydolne. W dłuższym okresie może to dać fatalne skutki. Wciąż nie wiemy, jakie będą pocovidowe skutki po jeszcze dłuższym okresie, na przykład po kilku latach.

PAP: Ludzie starsi z tego rodzaju powikłaniami mogą już tego nie przeżyć?

Prof. A.A.: U ludzi starszych COVID-19 jest dużym problemem. Weźmy przykład tzw. „zwykłe” zapalenia płuc - w rzeczywistości wszystkie są niezwykle, powodują uszkodzenia naczyń i serca. U ludzi w wieku 65 plus dochodzi w późniejszym okresie do zgonów na skutek zawału serca, udaru mózgu lub niewydolności serca. Mało osób zdaje sobie z tego sprawę.

PAP: Czy tak będzie też w przypadku post-Covid?

Prof. A.A.: Tego jeszcze nie wiemy. Wiemy, że choroba ta na pewno uszkadza naczynia, powoduje mikrozatorowość i zatorowość płucną, zapalenie śródbłonna naczyń, a to raczej nie wróży dobrze na przyszłość.

PAP: Zdecydowana większość chorych na COVID-19 odzyska jednak zdrowie?

Prof. A.A.: Jest duża szansa, że tak będzie nawet u tych pacjentów, którzy czują się fatalnie po przejściu COVID-19. Po roku powinni normalnie funkcjonować. Gorzej może być z tymi, którzy mają choroby współistniejące, niewydolność serca lub przewlekłą obturacyjną chorobę płuc (POChP). Takie osoby, często w starszym wieku, na dodatek o mniejszych rezerwach, gorzej rokują, jeśli chodzi o dochodzenie do siebie.

PAP: Wielu pacjentów po COVID-19 narzeka na zmęczenie; niektórzy twierdzą nawet, że nie są już tymi samymi osobami.

Prof. A.A.: U takich pacjentów badamy płuca i wszystko jest w porządku. Badamy funkcje płuc przy użyciu spirometrii oraz pojemności dyfuzyjnej i wszystko też jest w porządku. Podobnie jest z sercem, pacjent ma jedynie przewlekłe zmęczenie. Twierdzi, że nie może odpocząć, cały czas czuje się zmęczony. Zespół zmęczenia odczuwa dość dużo, bo nawet 58 proc. pacjentów po COVID-19.

PAP: W jaki sposób do niego dochodzi, na skutek przeciążenia organizmu i niewydolności oddechowej?

Prof. A.A.: Do zespołu zmęczenia doprowadzają uszkodzenia płuc, jak również autonomicznego układu nerwowego. Dominuje wszechogarniające uczucie wyczerpania, tak jakbyśmy wykonali jakiś ogromny wysiłek fizyczny.

Neurologiczny post-Covid to jeszcze inna twarz następstw ostrego covidu - z dużym spektrum objawów, takich jak trudności z koncentracją uwagi, zaburzenia pamięci, czasami bardzo poważne, a nawet objawy otępienia. Jeden z moich pacjentów, rolnik, potrafił po Covidzie obsłużyć ciągnik, ale gubił się na własnym polu, miał zaburzenia orientacji co do czasu i przestrzeni.

Inne objawy neurologiczne to zaburzenia węchu i smaku, które jak wiemy występują w ostrej postaci choroby, ale również w post-COVID-19. Mogą się utrzymywać przez wiele miesięcy. Jedną z moich

pacjentek odczuwała zapach gnijącego mięsa przy zetknięciu z jakimkolwiek pokarmem. Schudła ponad 20 kg. Jedynym produktem, który nie wywoływał tego przykrego zapachu, był biały ser.

PAP: „Mgła covidowa”?

Prof. A.A.: tak, u większości osób na szczęście nie trwa ona długo. Większość chorych dochodzi do siebie po roku i wraca im pamięć. Dla wielu pacjentów jest to jednak niepokojące, tym bardziej, że odczuwają upośledzenie pamięci świeżej. Niestety, w post-Covid występują też zaburzenia afektywne oraz depresja, którą trzeba leczyć farmakologicznie, bo sama nie przechodzi.

PAP: A inne objawy post-Covid?

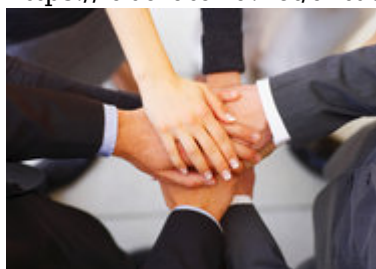
Prof. A.A.: Inne? Na przykład traci się włosy, które potrafią wypadać całymi garściami. Prawdopodobnie jest to związane z mikrouszkodzeniami naczyń krwionośnych i autonomicznego układu nerwowego. Ten problem dotyczy dużej grupy, bo aż jednej czwartej pacjentów. Proces regeneracji zaczyna się zwykle po upływie pół roku, włosy zaczynają odrastać. COVID-19 powoduje zatem odległe powikłania wielu narządów, ale po roku 95 proc. pacjentów dochodzi do siebie.

PAP: U kogo występują odległe objawy, u osób hospitalizowanych, które ciężko przechodziły COVID-19, czy także u tych z łagodniejszą jej postacią?

Prof. A.A.: Nie ma reguły. Oczywiście, osoby, które bardzo ciężko przechodziły COVID-19 i wymagały leczenia na oddziale intensywnej terapii, dłużej dochodzą do siebie. To cena uratowanego życia. Przeżyli i przeszli bardzo ciężkie leczenie, ale oni też dochodzą do siebie. Mam pacjentów, którzy zostali dosłownie wyrwani z objęć śmierci i żyją. Można jednak mieć bardzo łagodny COVID-19, a potem post-Covid i wszelkie powikłania. To że ktoś łagodnie zachorował nie oznacza, że może spać spokojnie.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/30888.html>



12-05-2026

[Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości](#)

Najlepsze pomysły łączące naukę z biznesem.



12-05-2026

Kleszcz to tylko pośrednik

Krętki Borrelia to częściowo „prezent” od gryzoni i ptaków



12-05-2026

Jak rower zmienił świat

Od drewnianej „maszyny biegowej” do emancypacji robotników i kobiet



12-05-2026

Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji...

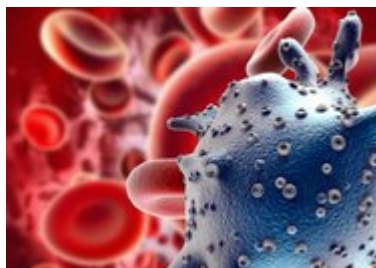
Utworzą obserwatorium do badania fal grawitacyjnych.



12-05-2026

Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością

Samotność ma liczne negatywne skutki zdrowotne.



12-05-2026

Norowirusy - biegunka brudnych rąk

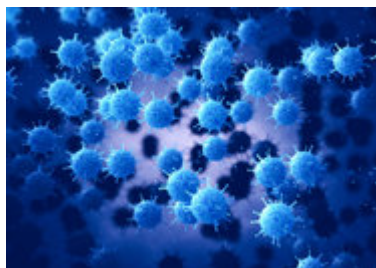
Przenoszone drogą pokarmową norowirusy wywołują gwałtowne wymioty.



12-05-2026

Rak nie jest wskazaniem do przedwczesnego rozwiązania ciąży

W czasie ciąży można bezpiecznie prowadzić odpowiednie leczenie onkologiczne.



12-05-2026

Zakażenia w chirurgii to coraz większy problem

Konieczne jest wdrożenie skutecznego systemu opieki nad pacjentem.

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy